

Och. Tomińska Maria

(Ber rowodu)

8405

W roku 1939 miesiącu październiku byłam w Łodzi
wuj. Lwowski: Po objęciu władzy przez Czerwona Armię wydano
rozporządzenia: Oddanie broni, rejestracja wojskowych policyj i
urzędników, rodzin wojskowych, policyjnych i urzędników oraz
rejestracja operatorów telefonicznych i radiow. - Za nie stosowanie się
do tych rozporządzeń groziło więzieniem. - Polaków ze stanowisk
usuwano ranykając ich do więzienia. - W rodzinach ich przeprowadzano
ciągłe rewizje. - Rewizje te odbywały się tylko nocą i odbyła je milicja
w której skład wchodził rydzi i ukraiński miejscowi, dlatego A. B. T. S.
już z góry wiedzieli kto i gdzie się odbywa. - Nie tylko ratowano wojskowych,
policyj, czy urzędników lecz starców chorych, którzy nie mogli w takich
siłach chodzić, z domu, awanturując gdzie więcej już nie mogli. -
Tak mnie wraz z moim arestowano: Zaręczono obchodów się
potwornie z Polakami: Wychiłam w więzieniu dziecko, nie ja je dosta-
łam więcej tych matek. - Nie pozwolono nam oddać dzieci rodzinom
naszym, rzeźni się w straszny sposób nad nami. -
Wyzwiali nas wraz z dziećmi do łagru. - Tu nam dzieci zabrano i
oż tylko dzieciom na 15 minut pod karabinem pozwolono nam
widać się z naszymi dziećmi: Pod ich opieką worytkiem Polkom
dzieci wymarły, bez Tomińska wyrzucano gdzieś ciała do jamy i
rozpyrywano jak ziemię. -